

† † †

lasme

OSTNE

A. BOZENSTWO,

la ludzi nabożnych,

Krotko, y prosto

spisane;

Ku wietŝey czci y chwale

Bożey.

Za dozwoleniem Stárszych, y Przędu Du-
chownego.



W KRAKOWIE,

W Druk: Andrz: Piotr: Typogr:

J. K. M. Roku 1630.

Handwritten notes and signatures
207

Ja F. SEBASTIAN NV CER
Doktor Pisma ś. Kościoła
Katedralnego Krak: Różnodziel
Ordinarius, Censor Książ do dru-
ku w Biskupstwie Krak: idących;
dacie wiadomość / że ten skrypt
Nabożeństwa Postnego przeczy-
tał: y jako służący wielce duchow-
nemu postępkowi / aby był druko-
wany / pozwoliłem. Roku 1630.
dnia 20. Lutego.

Jaśnie Wielmożney Pániey,

Jey Mći

PANIEY ANNIE
z Ruścá
LVBOMIERSKIEY,

Kastellance Woynickiey, Dobczy-
ckiey, zc. zc. Starościney, Dobro-
dzieyce Mćiwey.

Láski Bozey / y wieku dlugiego / zc.

M Ala rzecz y prosta zacney oso-
bie W. M. moiey Mćiwey
Pániey oddacie, Postnego Nabożeństwa
máteryá, y sposobu záżywania téy opisa-
nie. Sporządziłem to na próśbe niekto-
rych ludzi dobrych, á tym ochotniey, iż
to pod ten czas, gdy W. M. Mćiwa
Páni známi obecnie w Krakowie mie-

A 2

skac

201

Przemowa

skąd raczyś, : wiedząc iako wiele wśy-
tkim należy na tym, mieć za wizerunk
człowieka cnot żywych, tudzież prze-
soba. Pomoże mi to wiele, bo czego tu
komu dostawać nie będzie, y kto sie tu
czego nie doczyta, abo nie poymie; ten
patrzac na żywy przykład doyrztał-
go nabożeństwa W. M. Mściwey Pá-
niey, zarazem sie wśytkiego domaca,
y dowie. Ni z kim lepsza w takiej po-
trzebie sprawa, iako z W. M. co y u-
prosić mszym u Pana Boga, y z dostá-
tku swego nabożeństwa udzielić mozesz.
Nie watpie tedy o wielkiej lásce y po-
korze W. M. Mściwey Pániey, że te li-
cha praca moie, wdzięcznie przyiac ra-
czyś: która iesli z niepozorności swiá-
tła y oczu W. M. będzie sie zdala nie-
godna,

Przemowa

godna, przynamniey meka Pańska, kto-
ra opiewa, w nabożnym sercu W. M.
miejsce iey niechwytiedna. A w ten czas
iako woda przy winie w wino, tak to
moie proste Postnego nabożeństwa opi-
sanie, przy światobliwych cnotach
W. M. Mściwey Pániey, moc y skutek
w ludziach pobożnych, którym sie to
k woli podać, za pomoc Boska sná-
dniey wezmie. Przy czym ia też siebie,
y Zakon náš, w Miłościwa lásce
W. M. Mściwey Pániey, z modlitwa-
mi kapłańskimi, unizenie oddać.
W Krakowie, z Domu Soc: IESV, u
ś. Barbary, na początku Postu, 1630.

W. M. mnie wielce M. Pániey, y Dobrodziejki,
sługá y bogomolca naniż,

X. Adam Mąkowski, Soc: IESV.

23

209



Pierwsze Postne
NABOZENSTWO,

Powſechnie wnetrzne.

Ow tym należy / y ma bydz pokaza-
żane / abym nigdy / ale mianowicie
cie przez te dni Postne / Pana Bo-
ga mego / za pomoca iego / y pilnym stara-
niem moim / żadnym grzechem śmiertel-
nym y powſednim / ile bede mogł sie v-
strzedz / chcąc / wiedząc / nie obrazil / przez co
bym na piekło y wieczne potępienie / abo
na czyszciec / iakożkolwiek sobie zarobil. A
przytym bliźniego mego niwczym na du-
ſzy nie zgorſzył / y na ciełe / y na ſlawie / y na
máietności nie vblížył.

Pomoże mi do vwiárowania grzechu /
y obrázy máieſtatu Boſkiego / wważanie
wielkiey miłości / ktora mi on o tym czasie
pokázuie / y meká Syná iego / ktora mi
głoſno przypomina ; y abym grzeſzyć po-
przeſtal / wola ſamá krew iego niewinna :

A 4

A byl

210

Postne

A byłebym tak śalony / zapamiętały / y niewdzięczny / żebym przeciw tak wielkiej dobroci Dobrodzicia mego / chcąc y wiedząc / wystąpić śmiały?

To się zaś tknie dusze mojej / gdyżem jej praw nie był rok cały / wżdy się niech żmiluie nad nią / aby przez te krotką chwile? wżdyć się godzi mieć wzgląd na się? komużem więcej powinien iako sobie? ież dne mam / niech wżdy wiem o niej / przynamniej teraz / kiedy Bog tworeć ją ię krwia się poć / y oblewa / pracując około zbawienia jej: y aby ją domiescił żywota wiekuiszego / sam na krzyżu kładzie żywot swoy / y umiera za nie. Toż y samą duszą z płaczem mówi do mnie: Człowiecze / wżdymć twoją / żmiluy się nad sobą / a pomniy na mnie?

A tu bliźniemu / iakizkolwiek jest / starać się bede / abym się mu tak stawił / iako mnie Chrystus Pan: miłość / pośhanowanie / wżciwość / y dobry przykład każdemu / tu zbudowaniu pokaze: zgorzenia

wśela?

nabożeństwo.

wśelakim sposobem / zawstydzenia / zelżenia / wśczyptu / okazyey nie dam / by mie też co y zwrąza / y niewygoda moja od tego z naliznych potkało / na imie I E S U S N A: zarenski polkne to / darcie / żamilczy / a słowem y znakiem niesmaku nie pokaze. Tego zaś przypilnuie / abym rozmową nabożną o mece Pańskiej / abo czytaniem ksiąg nabożnych / abo modlitwą / abo przykładem / codzien wżniecił w tym miłość Boga.

Drugie Postne

N A B O Z E N S T W O,

Powśechne, zwierzhne.

I. **P**ościć te dni bede nabożnie / to jest / sprawiedliwie / wiernie / poludnta nie wprzedać / y zbytnie nie doiadac. Potraw rośkosnych nie wymyślać / co lepsze iak oślep mićac: na kucharze o zle zgotowanie ich nie wskazyć. Byle ośla odprawić / a pośileć ciału dać / szczyrze dla służby Bożej wśytko czynac / tak iako mi kōściol opisał / a nie iako mnie się podoba;

A 5

by śnadz

211

Postne

by snadz dla swey woley / pod skrzydlem nie
zwyklego nabozenstwa szatan zwiesc mie /
y nad kosciol wynioszly / wpuścić / y w po-
smiech podać niechcial. Jednako zle jest
lodke przeladowac / iako iey tez miary slu-
sney nie dosypac.

2. Na kazdy dzien cozkolwiek / tak za
grzechy / iako y na pamiatke meki Pan-
skiej wcierpiec / zniesieli zdrowie / y miesce
potemu bedzie / dyscypline codzien odpra-
wic / choc przez Pacierz / y mniey / byle / i-
to mowia / dzien zaden nam nie zginal.

3. Komunia swieta / procz Niedzie-
le / odprawowac kazdy Piatek / komu stan-
iego abo zabawy inise nie zabronia / y Spo-
wiednik pozwoli. A to na pamiatke meki
Zbawiciela / gdyz to dzien odkupienia nar-
rodu ludzkiego / nauoczyszse swieto nase
Chrześcianskie / walny wshyskiego swia-
ta Jubileusz / godzien takiego nabozen-
stwa / na znak wczirwosci y wdziecznosci.
A ta Komunia z pewnemi affektami bydz
ma ku temu Sakramentowi odprawowa-

na / ktoz

nabozenstwo.

na / ktorych Duch Bozy sam przez sie / y
przez Spowiednika nauczcy.

4. Na kazaniu y na Passyey bywac codzien
kto moze / abo z niey co przeczytac / abo prze-
sluchac ; ale tak / zeby z zalem / y moznali / na
oswiadczenie milosci / zalu / y skruchy / z
wylaniem lez bydz przytym / y do domu
isc z kosciola / biac sie w piersti / iako czy-
nili wracajacy sie po skonaniu Panskim / do
domow swoich z Kalwaryey ; raz mowiac
z iawnogrzesznikiem : Boze badz mi-
sciw mnie grzesznemu. Drugi raz z Lo-
trem : Panie pomni na mie w krolestwie
twoim ; abo y inise slowa z onych siedmi
na krzyzu slyszanych / a za kazdym niech na-
stapi wderzenie w piersti. Processya nie mo-
ze bydz z pieknieyszym spiewaniem / y z mu-
zyka wdzieczniejsza. chciey tylko doznac.

Trzecie Postne

N A B O Z E N S T W O,

Osobne, codzienne.

W N I E D Z I E L E.

Serce

Postne

Serce y myśl / ile stan y powołanie moje
 Dopuści mi / chce w ten dzień mieć w
 Wieczerniku Pańskim / z gościami Święte-
 mi zasięść przy stole nad wszelki ołtarz
 świetnieyszym / przy potrawie y napoiu na
 świetnym. Starać się bede / abym się tam
 za obyczaj nie zawstydzil / bo y te maia
 bydz święte. A iż Niedziela od postu by-
 wa wolnieysza / y wieczerzać się godzi / po-
 karm dusze moiey będzie iedyna mianna nie-
 bieśka / posilek Anielski: Napoy zaś / kie-
 lich gorzki meki Zbawiciela moiego / mnie
 barzo zdrowy y słodki. W ten dzień dam
 wolność duszy moiey dosiedzieć tam go-
 dziny dziełczynienia y Hymny / aż żyć ro-
 skosy / z Janem świętym / na piersiach Je-
 zusowych głowę położywszy / dla rozmy-
 ślania głębokich tajemnic / w tym Sakra-
 mencie zawartych. Za materyą medytá-
 cyey weźmie słowa one: *To jest Ciało moje,*
które za nas będzie wydane.

W ten dzień utopie serce moje w o-
 gniu miłości Bożey: y cożkolwiek dla zwy-
 czaiu

nabozeństwo.

czaiu z potraw stołu mego w usta wloze /
 to pierwey ymoczę we krwi iego / y osło-
 dze słodkościami ciała iego. A bez tey okrá-
 sy y ognia miłości / w wszystkie inſze potrawy
 y przysmaki stołowe / za truciźne y sirowi-
 zne / chwast / y bydłeca strawę / pożytać
 bede.

Pokaże w ten dzień wdzięczność swo-
 je / ku tey niewypowiedzianej dobroci y
 miłości iego / y dam siedmiokrot wklon Sa-
 kramentowi / y w nim nawyższemu Panu
 memu: w różnych kościołach / przy Cybo-
 rium na ziemi wkleknawszy / y Litania / abo
 ktorąkolwiek Modlitwę / Pieśń / abo An-
 typhone / o Sakramencie nasświetnym
 zmowie. Moga y Stácyę za tą okazyą
 w siedmi kościołach mieć miejsce; a z ka-
 żdego kościoła odchodząc / zmowie Psalm
Chwał Jeruzálem Pána, abo który inſzy na
 podziękowanie.

W PONIEDZIALEK.

Duſhá

Postne

Dusza moja zabawi sie cały dzien na gorze Oliwney / wważając co sie tam dla zbawienia mego z Panem moim dzieie. Tam modlitwa / tam Anielskie odpowiadzi z nieba / tam pot krawawy : z wzniami słodka rozmowa : zdradzieckie pocałowanie : poimanie stomotne / zelżywości y despektow pełne.

Ja tedy na te modlitwe pamietając / po siedmiu w dzien ten modlic sie bede / wziawszy na to siedm Psalmow Pokutnych. Pierwszy odmowie przy wstawaniu / kłęcząc na ziemi golemi kolanami. Drugi wychodząc do kościoła na Msza. Trzeci z Kościoła przyśledszy. Czwarty idąc do stołu. Piąty po obiedzie. Szósty wychodząc na Komplete. Siódmy wrócić się do domu. A po każdym Psalmie przydam modlitwe o mece Pańskiej / y ziemi / iakby krew Pańska zlizując / nabożnie pocałując. Tęgoż dnia / na pamiatke związanego powrozami y lancuchami Zbawiciela mego / wolno będzie / iesli zdro-

wie do

nabożeństwo.

nie dopuści / wdziac na sie pas zelazny / a bo wlościenice.

WE WTOREK.

Młśl moja będzie wtopiona w rzeczce Cedron / rozpamiętywając (wedle tradycyey y dawnego podania) zelżywe Pana mego z mostu zepchnienie / plawienie / targanie / hańnotanie / y po domach y wlicach niezwyčajne przesufianie.

Dnia tego winą y słodkich napoiow pić nie bede ; potrawy / do ktorey mie nawietśa chce wniesie / namniey nie tkne / ale ia w bogiemu pošle. Za okazy / gdy niikt nie postrzeże / kieliszek wody / abo lyska iedne polkne / iesli zdrowiu szkody nie czynie / dziekując Panu za tak wielkie wpołożenie / y pogrążenie ; prosząc go / aby mi nie dopuścił wronać w złych nalogach moich / y w stogim gniewie swoim ; y żeby mie wchowal ieziora siarczyste / a dal oplywać w radościach wiekustey chwaly swoiey.

Odmie

214

Postne

Odmienie też ścący Panu moiemu / y otw
głowe / y swiete oblicze iego / wdziawşy /
wedle przemożenia / roboty własnych rąk
moich / ścące iaka na wbożiego sluge Chry-
stusowego / abo inna dawşy ialmuzne.

WE SRZODE.

Zamkne sie w ten dzien w ciemnicy y
sklepiu onym / gdzie Pan moy prze-
nocował / y nie zaśne : biczowanie / poşyż-
kowanie / policzkwania y nasmiwiska /
ktore tam Panu wyrzadzano / budzić mie
beda. Spuşce w ten dzien oczy moie / y
w ziemi tylko patrzyć bede / martwiac ie:
by to bydz moglo / zeby y słonca nie widzia-
ly / gdyz y Słońce sprawiedliwości śmąta
słyşe bydz natryte. Lecz y na Sakrament
naswietşy / y na Oltarz / y na żaden obraz /
nie poyzrze / niech poşcza / nie godne farb
inszych iedno błota / prochu y ziemi. A
chceli im dać obroć / poyde do spitala / y
przypatrze sie dziś nedzy ludzkiey : pocieşe
wbożie /

nabożenstwo.

wbożie / y przez ich modlitwy / pociechy ze-
brać bede od tego / ktory iey w takim zam-
knieniu nie miał namniey. Pociecha moia
Chrystus.

WE CZWARTEK.

Wstapie w ten dzien na gore Kalwa-
rya / o tym wstawnie rozmyślaiac / co
sie tam dzialo / gdy Pana Zbawiciela na-
şego krzyżem obciążonego / na nie wpro-
wadzono. Żolc / ocet / mirrhe / gębke / wio-
cznia / gwozdzie żelazne widze / y młoty. Si-
la tu Reliquiy swietych : ktoreż sobie z nich
obrac / y z czym sie tu nabaziey pieścić ?
czy wşytkie wespól uniesiesz duşo moia ?
czy zmiesci sie to w ciasnym kramiku / a-
bo ráczey kaciķu serca mego ?

Oto ia w ten dzien niczym sie nie za-
bawie / iedno tych to kleynocikow prze-
gladaniem : a zeby mi to bylo wyteżno / y
z pożytkiem duchownym / dnia tego / gdy
do stolu sieǳe / y noż w rece wezme / wspo-
mnie

215

Postne

mnie na ostrą wlozcznia / ktora oetworzyla
 bok Pana mego: a iakom sie y ia czesto
 nan perymal / ostrzyl / y zamierzal / y ze sie
 tej mogla podobno nie raz dac widziec na
 reku moich krwawa plama / z боку iego.
 Rzekle tak do siebie: z jakimze ty smakiem
 pokarm ten brac bedziesz / widzac wysuszo-
 ne przez zlosc twoie Cialo Chrystusowe?
 Takze / gdy napoy w reke wezme gebki os-
 ney octem napoioney / nie zapomnie. A za-
 to / co go zamysle abo czesto gorzkością na-
 pamam / gorzko westchnie / y sam w sobie
 zalowac za to bede / mowiac: O Panie
 moy / iako to czesto bywalo w stole moie-
 go / ze to symechmy sie sami posilali / tym-
 ze teztobie mleke zadawali.

W ten dzien / gdy co na sie wdzie-
 wasz / abo glowe y rece zdobisz / patrz / by
 snadz te igly / pierścieniey korony / nie one ze-
 lazne gwozdzie byly / ktore zas wrazaś w
 glowe / rece / nogi / y bok ie^o swietey. Albo nie
 bywaloli to kiedy / wspomni sobie / za cos
 iefezje nie plakal / y podobno z ciala iego
 na swoy

nabozenstwo.

na swoy wiekſzy bol nie dobyl?

A to wpatruy / iesli mloty y kolatania
 iakie slyſceci sie nie daja na sumnieniu /
 przeszlych lat nie dobrze na spowiedziach
 wprzatnione skrupuly; bo iesli to tak iest /
 pewnie Panu zabuiasz za zywe / y fortki pa-
 lacu Kayſkiego nie snadnie sie dokolaczysz.
 Rzekac: Zaprawde cie nie znam / idz przec.
 A tak w dzien ten obezrze sumnienie swo-
 ie / y na komuniam iutrzeyſza Piatkowa /
 przepatrze co sie we mnie dzieie / co przez
 zal y spowiedz wprzatnac zechce. Lecz y w
 domu swoim w ten dzien bede miał wbo-
 giego / y nakarmie go / y nogi umyje mu /
 proſiac / aby tezt Pan Izopem pokropil mie /
 y krwia swoia przy spowiedzi swietey ob-
 myl mie.

W P I A T E K.

Serce y dusze moie zawiesze na dzierwie
 Krzyza swietey / na tychze gwozdziach
 y na iednym gniazdzie z Pelikanem niebies-

B 2

skim /

Postne

skim/ y ną tymże lożu iego zaśne/ y światła
umre.

W ten dzień ną stronie śmiechy / żar-
ty / wciechy : wmatli w Pánu/ tego nie zaś-
żywaia. Milczenie ile bede mogli / zachow-
wam/ bez potrzeby cały dzień / ni do kogo
słowa nie przemowie.

W tenże dzień żawstydzienie / płacz
wstawny / y żal rzewny po sobie pokaze / za-
to/żem Syna Bożego/ y nieśmiertelnego/
grzechami do śmierci przyprowil. Jakieli
też będzie żefcie moje z światá tego : a
śmierć by iedno nie wieczna ?

Nie bede tál grzechu mego/ wyznam
iáwnie z głowikami sam ną sie / żemci ia-
on Kaim mejoboyca / y krwie niewin-
ney Ablowey winowayca. Nie cieřka mi
będzie żadna pokuta publiczna / wdziac
wor/ iść bosemi nogami/ y iakiemiżkolwiek
zwierzchnemi znákami przed oblicznością
kościola/ w kompaniach/ abo y w osobno-
ści samemu sie skarác. Z lotrę vdam sie do
miłosierdzia/ a sercem skruszonym y wkorzo-
nym/

nabożeństwo.

yma/ nadzieia wielka / że Bog nie wzgar-
dzi.

A iedzenie w dzień ten o suchotách / y
raz tylko ną dzień/ kto znieść moze.

W S O B O T E.

Pogrzenie z Pánem IEZVSEM w O-
grodzie wonnym y czystym grobie Jo-
zephowym / serce moje : żywo tam wsta-
pie/ y łzami moimi krew z ran Pána mego
obmywac bede.

W tenże dzień/ nie spuřce z oczu dwo-
głádetnych meżow / Jozephá y Nikode-
ma/ nabożeństwo ich wielce sobie śmakue-
iac / y każdego co do złozenia z krzyża Pána
IEZVSA dopomaga (grzesnych nawraca-
iac) czcić postanowie / y wřytkie dzisieyře
dobre wczynki moje / za nich Pánu Bogu
ofiáruie.

Z nąswietřa Pánna vpátrze so-
bie do zabawy duchowney/ czas y miejsce/
bądź to w Kościele iey / bądź przed obra-
zem :

B 3

zem :

217

Postne

zem / y tam z morza iey gorzkosci / dro-
żom iey żalofnym / do serca mego otworze
y pieśń o iey pod krzyżem staniu boleśnym
wznowie. Kabeł on nieprzeplacony / kro-
wym swe najśnieysze oczy ocierała / y w
ktorym łzy nad perły droższe zbierała / w
prose w niey / y przyloze do twardego ser-
ca mego / aza wždy zmieżezie / y ozyie kie-
dy / y z zbawicielem moim z grobu sie w
dzien Wielkonocny / abo y zaraz podzwiz-
gnie.

W ten dzien zaniecham laznie / stro-
iow / y ciála ozdob / niech bedzie znać żalo-
be z osierocenia. A iesli czego zażyć
przydzie / podściele tey nocy
deszka twarda / abo ostra
włosienica / loze
mote.



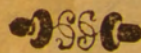
nabożeństwo.

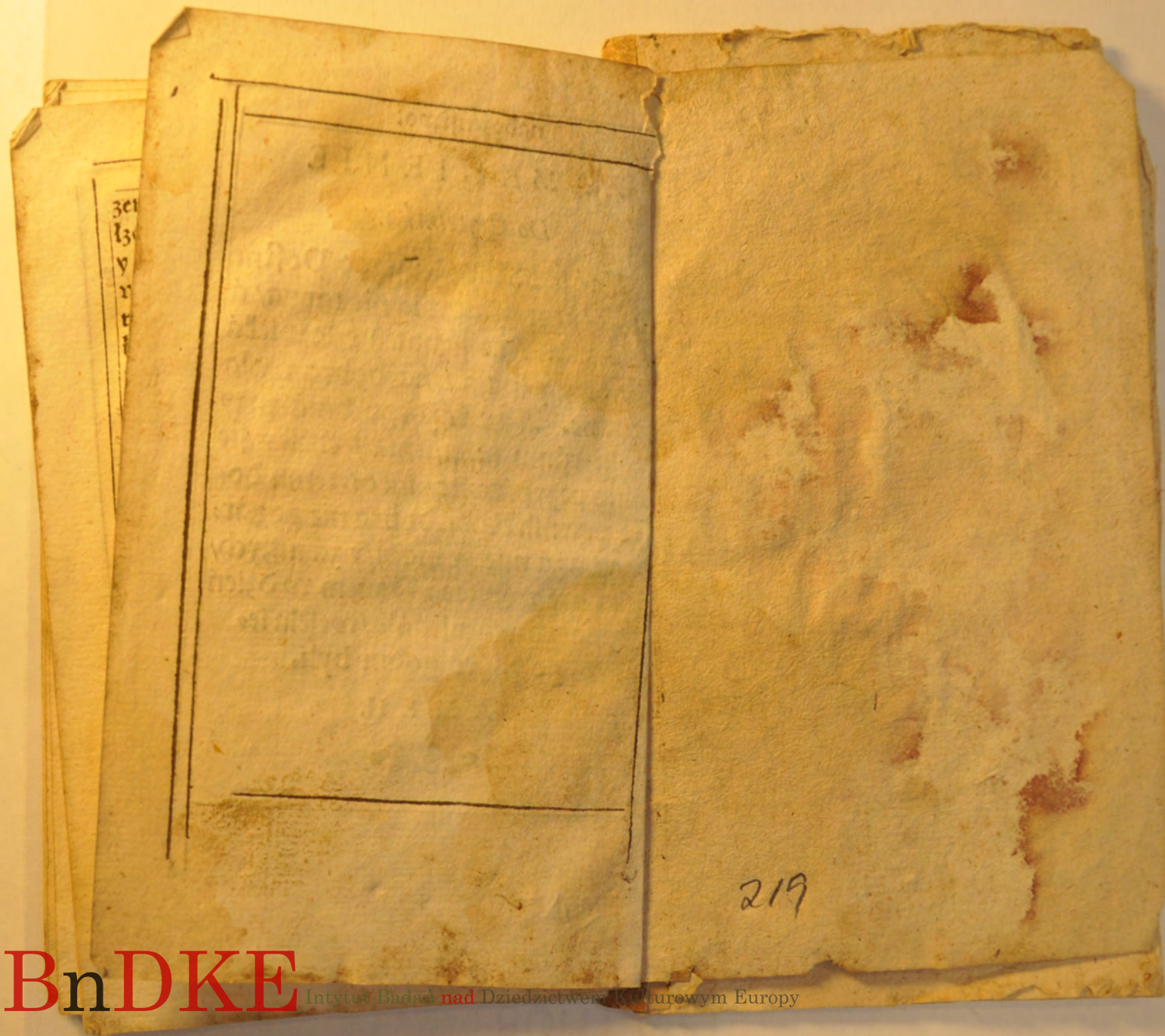
ZAMKNIE NIE

Do Czytelniká.

Toć iest Nabożeństwo Postne
proste / ktore zdrowia nie targa / á
z Bogiem (to grunt) człowieká
iednoczy y spaia / ná dobra wola
podáne. A ty każdego dnia przy
rozbieraniu sumnienia / chcey sie
pilno przypátrzyć / iákos temu do-
syć vezynil. Káda dobra nie pogár-
dzay / a za mie sie modl / y za inšych /
zebyšiny wšysey z Pánem w dzien
zmarwychwstania / wesela ie-
go zażyć godni byli.

A M E N.





IBnDKE

Instytut Badań nad Dziedzictwem Kulturowym Europy